

ŁÓDŹ.pl

DLA SENIORA | DLA RODZIN | DLA KOCHAJĄCYCH ŁÓDŹ

ŁÓDZKA HISTORIA

strona 7

SPACER PRZEDWOJENNĄ
PIOTRKOWSKĄ

AKTUALNOŚCI

KIEDY
POJEDZIEMY
UL. TRAKTOROWĄ?

strona 2

AKTUALNOŚCI

ŁÓDZKA WODA
NAJLEPSZA
– W SZKOŁACH

strona 3

ŁÓDŹ NA ŚWIĘTA

DOKĄD NA
BOŻONARODZENIOWY
SPACER?

strona 8-9

WIEŻOWIEC PIOTRA MISZTAŁA

GŁOSOWANIE W RADZIE MIEJSKIEJ **strona 4**

KRZYŻÓWKA + SUDOKU CHWILA RELAKSU
DLA KAŻDEGO

strona 12-13

AUTOPROMOCJA

TWOJA REKLAMA W ŁÓDŹ.PL

ZADZWOŃ: 722 006 093

ŁÓDŹ BUDUJE

Na ul. Traktorowej trwa jedna z największych tegorocznych drogowych inwestycji. Wykonawca planuje umożliwić kierowcom korzystanie z jezdni jeszcze w tym roku.

Wykonawca położył już nową konstrukcję jezdni



i przygotowuje się do wylania asfaltu. Równoległe prowadzone są prace brukarskie.

- Warunki pogodowe przystopowały niektóre prace, ale najpoważniejszym problemem jest niezależna od nas sytuacja na

KIEDY POJEDZIEMY TRAKTOROWĄ?

rynku materiałów budowlanych. Nie wstrzymujemy jednak wszystkich robót, wykonawca planuje wykonać do końca roku cały zakres prac związany z położeniem nawierzchni jezdni i co pozwoli udostępnić kierowcom ulicę - mówi Renata Zatorska-Sytyk, z-ca dyrektora Zarządu Inwestycji Miejskich. Nieco dłużej poczekamy na oddanie do użytku w pełnym zakresie chodników, bo na rynku brakuje prefabrykatów, płyt i krawężników oraz drogi rowerowej. Przebudowa ul. Traktorowej obejmuje nie tylko remont nawierzchni. Wyko-

nawca przebudował też sieć wodociagową i zbudował nowe rondo. Po wschodniej stronie ulicy powstanie droga rowerowa, a po obu stronach zmodernizowane zostaną przystanki komunikacji miejskiej.

Na wyremontowanej ulicy będą nowe latarnie, ławki i kosze na śmieci. Wykonawca wybuduje też 42 miejsca parkingowe. Nie zabraknie zieleni, na ul. Traktorowej zostanie zasadzonych 17 grusz drobnoowocowych oraz kilka tysięcy krzewów i traw ozdobnych.

ML
FOT.LODZ.PL

CIEMNA STRONA MIASTA NA SYGNALE KRADŁ PIENIĄDZE Z KONT

Łódzcy policjanci zatrzymali 22-letniego obywatela Ukrainy, który wypłacał gotówkę z cudzych kont bankowych.

14 grudnia na ul. Pomorskiej funkcjonariusze zwrócili uwagę na nerwowo zachowującego się mężczyznę, wypłacającego pieniądze z bankomatu. Zachowywał się na tyle dziwnie, że postanowili go wylegitymować. Mężczyzna rzucił się jednak do ucieczki. Po krótkim pościgu został zatrzymany. Jak się okazało, miał powód, by uciekać przed stróżami prawa. Obracał kradzionymi pieniędzmi. Wyznał policjantom, że wypłacał gotówkę, ko-

rzystając z kodu BLIK, podanego mu przez znajomego, z którym kontaktował przez komunikator internetowy. Tą drogą otrzymywał też dane niezbędne do wypłat i wpłat skradzionych pieniędzy. Każda taka operacja miała pomniejszyć jego dług zaciągnięty u znajomego. 22-latek usłyszał zarzut oszustwa komputerowego, za co grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności. Decyzją sądu został tymczasowo aresztowany. Sprawa jest rozwojowa, policja ustala rzeczywistą liczbę przestępstw popełnionych przez zatrzymanego i jego współników.

(pj)

SZTUKA W PRZESTRZENI MIASTA

CZTERY SŁOWA

„Trzeba dojrzeć, aby dojrzeć” to tytuł nowej instalacji artystycznej, którą można oglądać przy dworcu Łódź Fabryczna.

Została zamontowana na pawilonie czerpni powietrza znajdującej się przy skrzyżowaniu ul. Kilińskiego z al. Rodziny Poznańskich. Stworzona z białego dibondu instalacja, składa się z czterech słów - po jednym na każdym boku budowli. Autorem instalacji jest jeden z najciekawszych łódzkich grafików Łukasz Zbieranowski, zaś organizatorem przedsięwzięcia jest Łódzkie Centrum Wydarzeń.

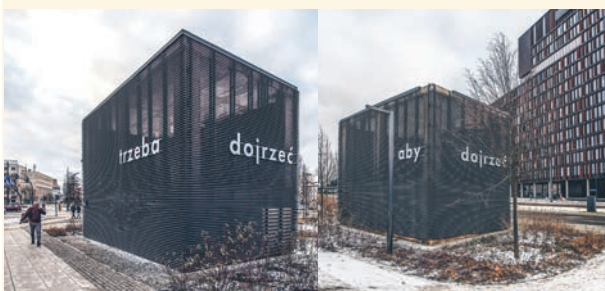
Cztery słowa tworzące instalację to fraszka Jana Sztudyngera, słynnego poety i fraszkopisarza, który w latach 1945-1961 mieszkał w Łodzi. Rok temu przypadła pięćdziesiąta rocznica śmierci poety.

- Chcieliśmy uczcić jego twórczość, tworząc pracę artystyczną w przestrzeni publicznej. Ze względu na szesznoroczny lockdown, przesunęliśmy termin premiery na 2021. Łukasz Zbieranowski wybrał fraszkę, której treść wręcz nakazywała wybór adekwatnej, spójnej z nią przestrzeni. Cztery słowa umieszczone na czterech

ścianach budynku, który podczas czytania fraszki, odbiorca musi obejść, jednocześnie zapętłając jej treść. Forma instalacji jest prosta, oszczędna, wręcz sterylna, tak aby skupić się tylko i wyłącznie na samym jej przekazie - mówi Michał Bieżyński, kurator projektu z ramienia Łódzkiego Centrum Wydarzeń. Instalacja ma charakter bezterminowy i wpisuje się w program działań związanych ze sztuką w przestrzeni miejskiej, który Łódzkie Centrum Wydarzeń realizuje od 6 lat. Celem programu jest powstawanie nowoczesnych obiektów artystycznych, które na stałe lub tymczasowo wpisują się w krajobraz miasta. Istotnym założeniem projektu jest odejście od standardowych murali, na rzecz tworzenia otwartej galerii sztuki złożonej z prac jak najbardziej różnorodnych - rzeźb, płaskorzeźb, instalacji artystycznych, realizacji site-specific.

(red)

FOT.LODZ.PL



PRYZNANO NAGRODĘ IM. TUWIMA

Pisarka i poetka, ale także malarka i autorka instalacji artystycznych Ewa Kuryluk została laureatką Nagrody Literackiej im. Juliana Tuwima. Werdykt ogłoszono w niedzielę na gali finałowej Festiwalu Puls Literatury, która odbyła się w Monopolis.

Nagrodę Literacką im. Juliana Tuwima przyznaje Dom Literatury w Łodzi. Nawiązuje ona do przedwojennej tradycji honorowania przez Łódź wybitnych twórców współczesnej literatury polskiej. Jest silnie związana z osobą jej obecnego patrona, Juliana Tuwima, który był dwukrotnym zdobywcą Łódzkiej Nagrody Lite-

rackiej, jak nazywano ją w okresie międzywojennym. Poza prestiżem nagroda ma także wymiar finansowy - to 50 tys. zł od Urzędu Miasta Łodzi. W tym roku w imieniu laureatki, która nie mogła przybyć do Łodzi, czek wręczony przez Jacka Grudnia, dyrektora Wydziału Kultury Urzędu Miasta Łodzi, odebrał wydawca książek Ewy Kuryluk. Decyzją pisarki było przekazanie całej kwoty fundacji „Ocalenie”, która niesie pomoc uchodźcom i emigrantom. Pisarka pojawiła się na gali tylko na nagraniu zarejestrowanym w jej paryskiej pracowni. Wspominała spotkanie z Julianem Tuwimem, któ-



rego jako dziecko poznała dzięki ojcu w Zakopanem, a także pogrzeb poety. Cytowała też jego „Bal w Operze”.

Nagrodę Literacką im. Tuwima wręczono po raz dziewiąty. Dotychczasowymi jej laureatami są: Magdalena Tulli, Hanna Krall, Jarosław Marek Rymkiewicz, Michał Głowiński, Ewa Lipska, Izabela Morska (Filipiak), Małgorzata Szejnert i Wojciech Nowicki.

(pj)

FOT.ARCHIWUM

KOMUNIKATY

W piątek, 24 grudnia wszystkie filie Biblioteki Miejskiej w Łodzi będą nieczynne. Naszą gazetę znajdziecie Państwo w pozostałych punktach dystrybucji.

W poniedziałek, 27 grudnia gazeta „ŁÓDŹ.PL” nie ukaże się. Kolejne wydanie w środę, 29 grudnia.

COVID-19

LICZBA ZAKAŻEŃ

KRAJ: 13 806

ŁÓDZKIE: 913

Pierwsze poidelka w łódzkich szkołach



PLACÓWKI BIORĄCE UDZIAŁ W PROJEKcie:

1. Liceum Ogólnokształcące nr 43 – ul. Królewska 13/15,
2. Pałac Młodzieży – al. Wyszyńskiego 86,
3. Szkoła Podstawowa nr 34 – ul. Cwiklińskiej 9,
4. Szkoła Podstawowa nr 37 – ul. Szpitalna 9/11,
5. Szkoła Podstawowa nr 56 – ul. Turoszowska 10,
6. Szkoła Podstawowa nr 109 – ul. Pryncypalna 74,
7. Szkoła Podstawowa nr 111 – ul. Jaracza 44/46,
8. Szkoła Podstawowa nr 116 – ul. Ratajska 2/4,
9. Szkoła Podstawowa nr 162 – ul. Powszechna 15,
10. Technikum nr 3 – ul. Sienkiewicza 117,
11. Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 6 – ul. Janosika 136,
12. Zespół Szkół Budowlano-Technicznych – ul. Kopcińskiego 5/11,
13. Liceum Ogólnokształcące nr 24 – ul. Marysińska 61/67,
14. Zespół Szkół Rzemiosła – ul. Żubardzka 2,
15. Bursa Szkolna nr 11 – ul. Drewnowska 153,

W 15 placówkach oświatowych w Łodzi, szkołach podstawowych i średnich, stanęły poidelka z wodą pitną. Dystrybutory kranówki z łódzkiego wodociągu mają zachęcić uczniów do rezygnacji z używania plastikowych butelek i mobilizować ich do picia wody, najzdrowszego napoju dla człowieka.

Instalacja poidelek to wspólny projekt Urzędu Miasta Łodzi, łódzkiego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji oraz firm prywatnych – SEGRO i Topserw. SEGRO ufundowało dystrybutory, ZWiK wykonał dla nich niezbędne badania wody, montaż zapewnił Topserw, a magistrat sfinansował ich instalację.

– Łódź ma wodę, która aż w 90% pochodzi ze studni głębinowych,

po- bieraną z głębokości nawet jednego kilometra, czerpaną z warstw jurajskich i kredowych. Jest bogata w korzystne dla ludzkiego zdrowia minerały: wapń, magnez i potas. Nie zawiera cywilizacyjnych zanieczyszczeń, na przykład mikroplastiku. Namawiamy więc łodziaków do picia łódzkiej wody głębinowej zamiast kupowania jej w jednorazowych, plastikowych butelkach, które są wyjątkowo szkodliwym dla środowiska odpadem. Najlepiej nosić ze sobą butelkę wielokrotnego użytku i uzupełniać ją wodą z kranu lub tego typu źródeł – mówi Jacek Kaczorowski, prezes ZWiK Łódź. Montaż poidelek to element budowy świadomości ekologicznej wśród młodych łodziaków oraz promocja korzystania z wody pitnej z kranu – wszak „Łódzka woda najlepsza”. To także ukłon w stronę „Right2Water”, europejskiej inicjatywy obywatelskiej, która stała się prawem UE. Zgodnie z nią państwa członkowskie Unii Europejskiej będą wkrótce musiały m.in. zapewnić nieodpłatny dostęp do wody pit-

nej w budynkach publicznych. Woda z kranu ma nadawać się do bezpośredniego spożycia i należy zachęcać do jej picia. Zmniejszenie produkcji i konsumpcji plastiku jest jednym z ważniejszych postulatów na rzecz ograniczenia negatywnych skutków zmian klimatu. Przywiązanie do kupowania wody w plastikowych butelkach to nic innego, jak zbędne gromadzenie trudnych do przetworzenia odpadów. W ub.r. w ramach miejskiego systemu gospodarki odpadami komunalnymi w Łodzi odebrano prawie 9 tys. ton tworzyw sztucznych, a wśród nich mnóstwo plastikowych butelek, których produkcja pozostawia w środowisku olbrzymi ślad węglowy.

(pj)

FOT.ŁÓDZ.PL

NA KSIĘŻYM MŁYNIE

Mimo niesprzyjającej pory roku nie ustają prace rewitalizacyjne na Księżym Młynie. Jeszcze w grudniu zakończy się remont domu przy ul. Księży Młyn 9, który dotaczy do już wyremontowanych w tym roku dawnych kamienic robotniczych pod numerami 3 i 5.

REMONTY W TRAKCIE LUB NA FINISZU

– Kończymy roboty budowlane i konserwatorskie wewnątrz budynku, w którym jest teraz 11 lokali mieszkalnych o powierzchni od 30 do 58 mkw., w tym jedno mieszkanie z ułatwieniami dla osoby z niepełnosprawnościami. Teren przed domem zostanie uporządkowany, aby służył przyszłym mieszkańcom za zielony ogród – mówi Olga Kassyńska z Zarządu Inwestycji Miejskich. Budynek zostanie przekazany do zamieszkania w styczniu. Wartość inwestycji 3,1 mln zł, w tym 1,5 mln zł dofinansowania UE.

Zmiany w lipowej alei

Zgodnie z harmonogramem trwa przebudowa lipowej alei zabytkowego osiedla, ulicy Księży Młyn, której przywrócony ma być historyczny, przedwojenny wygląd. Jeszcze w tym

roku gotowa ma być jej zachodnia strona – z brukowaną jezdnią i chodnikami na wzór tych, jakie biegały na tyłach już odrestaurowanych domów. Choć o tej porze roku trudno to zauważyć, wykonano tam już wielu nowych nasadzeń: 90 hortensji i blisko 200 rozchodników. Obecnie trwa montaż ławek, instalowane są 72 niskie lampy oświetleniowe. Wschodnia część alei metamorfozę przejdzie wczesną wiosną. Istniejące trawniki zostaną zrekultywowane, zasadzonych wśród nich zostanie kilkaset ozdobnych traw. Nie licząc przestrzeni wspólnych, na Księżym Młynie do 2023 r. zrewitalizowanych zostanie łącznie 47 budynków, zarówno mieszkalnych, jak i dawnych komórek oraz zabudowań gospodarczych.

(pj)

FOT.ŁÓDZ.PL

REKLAMA



MASZ JUŻ DOŚĆ DŁUGÓW?

WPADŁEŚ W SPIRALĘ ZADŁUŻENIA?

MASZ PROBLEMY Z KOMORNIKIEM?

SKUTECZNIE ODDŁUŻAMY POMAGAMY WSZYSTKIM!

42 307 20 20

ul. Wigury 13/4 Łódź 90-302
e: biuro@solv.pl

WWW.KASUJEMYDLUGI.PL

SEGRO – brytyjska firma globalnie inwestująca w nieruchomości biznesowe, tylko w Łodzi posiada dwa centra logistyczno-magazynowe. Poprzez współpracę z UMŁ realizuje swój program zrównoważonego rozwoju „Odpowiedzialne SEGRO”.

Topserw – właściciel marki „Zdrojownia. Woda na czasie”, polska firma zapewniająca rozwiązania zapewniające dostęp do wody kranowej, dystrybutor poidelek.

GOLDEN TOWER NA RADZIE MIEJSKIEJ

WIEŻOWIEC PIOTRA MISZTAŁA
CORAZ BLIŻEJ REALIZACJI

Na dzisiejszej sesji Rady Miejskiej w Łodzi rozstrzygnięciem się plan budowy 72-piętrowego apartamentowca, który znany łódzki biznesmen Piotr Miształa chce postawić na należącej do niego działce przy ul. Piotrkowskiej 154 (przy „Centrału II”).

Lex developer

Zgoda Rady Miejskiej w Łodzi jest decyzją kluczową dla tej inwestycji. Piotr Miształa, chcąc wznieść apartamentowiec, korzysta z zapisów tzw. specustawy mieszkaniowej (zwaną też „Lex developer”), czyli ustawy o ułatwieniach w przygotowaniu i realizacji inwestycji mieszkaniowych oraz inwestycji towarzyszących. Pozwala ona wznosić budynki mieszkalne niezależnie od ograniczeń wy-

nikających z miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. To właśnie te zapisy uniemożliwiały dotąd deweloperowi zabudowanie tej działki.

Ustawa „Lex developer” z 2018 r. pozwala ominąć te ograniczenia. Niezależnie od tego akceptacja samorządu lokalnego. Jak zgłoszą radni, trudno oczywiście przewidzieć, choć trzeba też przyznać, że najnowszy projekt zabudowy działki przy „Centrału II” spotkał się w Łodzi z życzliwym przyjęciem.

– Specustawa jest tak skonstruowana, że decyzję o lokalizacji można odrzucić tylko ze względów formalnych. Ta inwestycja była już jednak tak długo konsultowana z miastem, że wydaje się, iż wszelkie wą-

pliwości formalne zostały usunięte, zatem nie ma już powodów, by rada tej zgody nie wyraziła – uważa Marcin Gołaszewski, przewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi.

– Liczę na pozytywne rozstrzygnięcie sprawy – mówi Piotr Miształa. – Miasto niczego na tej inwestycji nie straci, a wręcz przeciwnie, zyska budynek, który będzie wizytówką Łodzi.

Jeśli Rada Miejska przegłosuje decyzję o lokalizacji, biznesmen zyska długo oczekiwane zielone światło dla swoich planów.

Golden Tower

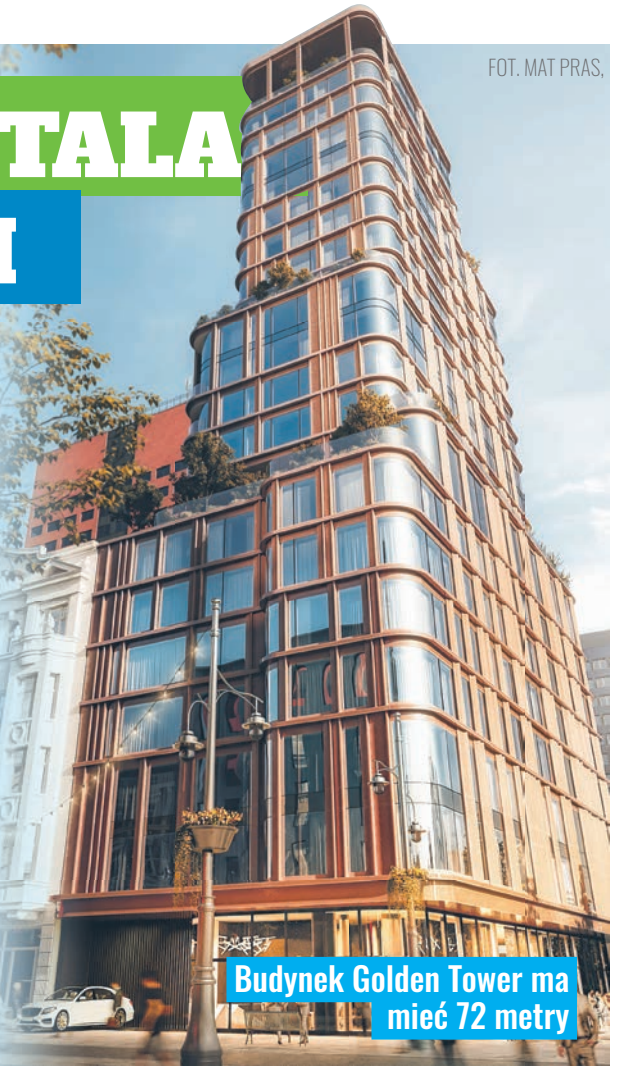
Budynek Golden Tower (czyli Złota Wieża – z uwagi na kolorystykę elewacji), jak ma nazywać się gmach, to projekt łódzkiego stu-

dia Design Lab Group. Będzie mieć wysokość 72 metrów. Większość kondygnacji zajmą wysokiej klasy apartamenty (od 85 do 110 mieszkań). Na parterze zaplanowano lokale dla gastronomii, strefę wejściową oraz wjazd na parking, który będzie znajdował się na wyższych piętrach (do 61 miejsc parkingowych). Na VI piętrze lokatorzy będą mieć do dyspozycji basen i strefę relaksu, a na antresoli także siłownię.

Budowa Golden Tower ma trwać do końca 2023 r. Rozpocznie się wiosną przyszłego roku od prac związanych z przeniesieniem podziemnych sieci biegnących pod działką.

Piotr Jach

Budynek Golden Tower ma mieć 72 metry



FOT. MAT PRAS.

NOWE CENTRUM HANDLOWO-BIUROWE

Łodzianie mijający skrzyżowanie ul. Kilińskiego z Milionową z zaciekawieniem obserwują postępy trwającej tam budowy. Widać, że nie jest to inwestycja mieszkaniowa. Przy ul. Milionowej 21 powstaje bowiem pawilon handlowo-biurowy, który będzie funkcjonował pod nazwą Centrum Biznesowe „Stanley”. Inwestorem jest P.H.U. „Stanley”, firma specjalizująca się w szyciu odzieży dzinsowej, ale także mająca doświadczenie deweloperskie, posiada już Centrum Biznesowe „Faktoria” przy ul. Dowborczyków.

FOT. MAT PRAS.

Na parterze C.B. „Stanley” będą lokale handlowe i usługowe, na dwóch kolejnych kondygnacjach – przestrzenie biurowe pod wynajem. Trzypiętrowy budynek o nowoczesnej architekturze będzie mieć łącznie blisko 2,5 tys. mkw. powierzchni użytkowej, stanie na działce pow. 4,4 tys. mkw. kupionej kilka lat temu od miasta.

– Pandemia musi kiedyś przeminąć i życie wróci do normalności, w której biura znów zapełnią się pracownikami, a handel

ponownie rozkwitnie. Obserwujemy też inwestycje rozwijające się po sąsiedzku, które wpłyną na zmianę charakteru tej części miasta i chcemy się w to włączyć – mówi Piotr Dąbrowski, menedżer projektu C.B. „Stanley”.

Inwestor planuje oddanie obiektu do użytku wiosną 2022 r.

(pj)



Biblioteka na Żabieńcu

Około 9 tys. książek i audiobooków, sala zabaw dla dzieci, dużo przytulnych siedzeń, w których można zatopić się w lekturze i zielony skwer na zewnątrz. We wtorek przy ul. Turowskiej 9a otwarto nową filię nową Bibliotekę „Tatarak”.

Placówka ma prawie 200 mkw. Jest pełna wygodnych mebli, osobne sale dla dzieci młodzieży oraz zewnętrzny skwer na tyłach jej budynku, który w ciepłe miesiące pozwoli na organizację różnego rodzaju zabaw i aktywności na świeżym powietrzu.

Biblioteka „Tatarak” jest otwarta od poniedziałku do piątku w godzinach 8:30-19:00.

(pj)



FOT. ŁÓDZ.PL

Elektryk w łódzkim kształcie

Studio One One Lab z Inkubatora w Bionanoparku stworzyło projekt elektrycznego vana dla azjatyckiego producenta samochodów. Hiperon Carrier ma już w 2022 r. trafić do klientów. Będzie sprzedawany w Europie, Chinach i Stanach Zjednoczonych.

One One Lab to studio projektowe specjalizujące się w projektach motoryzacyjnych. Projektuje unikalne samochody koncepcyjne i motocykle elektryczne.

– Mamy biuro w Łodzi, ale nasi klienci w większości pochodzą z krajów azjatyckich. Od wielu lat realizujemy zlecenia dla koncernów motoryzacyjnych. Konsultujemy projekty, przygotowujemy koncepcje produktów, pomagamy przygotować auta do seryjnej produkcji. Wypracowaliśmy

już własną markę w tej branży i to klienci proponują nam współpracę – mówi Jacek Chrzanowski z One One Lab.

Hiperon to nowa marka, która zdecydowała się na produkcję wyłącznie elektrycznych samochodów dostawczych i zeroemisyjnych busów do przewozu osób. Zadaniem One One Lab było opracowanie nie tylko projektu konkretnego samochodu, ale też stworzenie wizerunku marki.

– Otrzymaliśmy od klienta bardzo konkretne wytyczne. Skoro samochód jest w pełni elektryczny, musi też różnić się wyglądem od tradycyjnych dostawczaków. Zaprojektowaliśmy więc karoserię,

oświetlenie oraz koncepcję stylistyki wnętrza. Wyposażenie będzie rozwijane w kolejnych modelach – tłumaczy Chrzanowski.

Studio Projektowe One One Lab powstało w 2015 r. W portfolio ma m.in. projekty dla wietnamskiego koncernu motoryzacyjnego. Obecnie prowadzi rozmowy z jednym z największych producentów samochodów z Malezji. Dla amerykańskiej firmy Nikola zaprojektowali wodorowy ciągnik siodłowy Nikola Tre. Samochód jest produkowany w Niemczech i za kilka tygodni pojawi się w sprzedaży w Europie i USA.

(pj)

Hiperon Carrier – projekt One One Lab z Łodzi



FOT. MAT PRAS.



KOT Z MIASTA ŁODZI



ZDROWA I PIĘKNA POPULACJA MIEJSKICH KOTÓW WOLNO ŻYJĄCYCH

OPIEKUJESZ SIĘ

KOTAMI WOLNO ŻYJĄCYMI

LUB CHCESZ IM POMÓC

skorzystaj ze wsparcia Urzędu Miasta Łodzi, które w ramach Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt w Łodzi co roku przygotowuje pakiet bezpłatnych świadczeń takich jak:

STERYLIZACJA I KASTRACJA

**LECZENIE BEZ HOSPITALIZACJI
(KOCI KATAR, USZKODZENIA MECHANICZNE)**

SUCHA KARMA W OKRESIE ZIMOWYM

DOMKI DLA KOTÓW

**MOŻLIWOŚĆ WYPOŻYCZENIA
KLATKI ŁAPKI ORAZ KLATKI POBYTOWEJ**

**IDENTYFIKATOR SPOŁECZNEGO
OPIEKUNA KOTÓW WOLNO ŻYJĄCYCH**

ZADZWOŃ I SPRAWDŹ KTÓRE Z WYMIENIONYCH ŚWIADCZEŃ SĄ OBECNIE DOSTĘPNE

WYDZIAŁ OCHRONY ŚRODOWISKA I ROLNICTWA W ŁODZI

42 638-56-88 | 42 638-47-14 | 42 638-53-73

Koty wolno żyjące zgodnie z definicją art. 4 ust. 21 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz. U. z 2003, Nr 106, poz. 1002 z późn. zm.) to zwierzęta dzikie, które w myśl art. 21 w/w ustawy stanowią dobro ogólnonarodowe i powinny mieć zapewnione warunki rozwoju i swobodnego bytu. Koty wolno żyjące nie są zwierzętami bezdomnymi, w związku z tym, nie wolno ich wylapywać, wywozić, ani utrudniać im bytowania w danym miejscu. Wylapywanie kotów, płoszenie, krzywdzenie, zakazy karmienia oraz wszelkie przejawy okrucieństwa i niehumanitarnego traktowania są zabronione i kwalifikowane przez polskie prawo jako znęcanie się nad zwierzętami (art. 6 Ustawy o ochronie zwierząt).



BUDŻET
OBYWATELSKI

ZIMĄ PAMIĘTAJ O PTAKACH

Zima to bardzo trudny okres dla ptaków. Pod pokrywą śniegu czy zmarzliny ciężko im znaleźć pożywienie. Aby pomóc im przetrwać tę porę roku, warto je dokarmiać. Trzeba jednak robić to prawidłowo i przestrzegać pewnych zasad. Oto garść przydatnych wskazówek.

Czym dokarmiać ptaki?

Dla większości ptaków najlepszym pokarmem są ziarna zbóż i nasiona takie jak słonecznik, siemię lniane, proso lub pszenica. Sikorkom można zawiesić kawałek surowej, niesolonej słoniny. Należy przy tym pamiętać, aby pokarm był świeży – zepsute jedzenie może im tylko zaszkodzić. W dokarmianiu pomocne będą gotowe mieszanki ziaren, które można kupić w marketach czy sklepach zoologicznych. Oczywiście można pokusić się

o samodzielne przygotowanie jedzenia dla ptaków. Prostim pomysłem jest napełnienie kubka po jogurcie roztopioną słoniną i zatopieniu w niej ziaren słonecznika lub zbóż. Przed zastygnięciem warto umieścić w pojemniku sznurek, który będzie służył jako zawieszka. Jako spoiwo dla ziaren sprawdzi się też żelatyna. Trzeba ją tylko rozpuścić w wodzie, a następnie wrzucić do niej nasiona (proporcje: 1 op. żelatyny, 1,5 szkl. ziaren i 1 szkl. wody). Taką tęjącą mieszanką wypełnia się np. foremki do wykrwania ciastek. Dobrze jest tuż przy jej brzegu umieścić kawałek słoniny. Po jej usunięciu pozostanie otworek, przez który następnie przewleka się sznurek lub wstążkę. Gotowe zawieszki sprawdzą się w karmniku lub zawieszzone na gałęziach drzew.

Najważniejsze zasady:

- ptaki zaczynają dokarmiać, gdy zima jest mroźna i śnieżna,
- jeśli już zaczniesz je dokarmiać, rób to regularnie przez całą zimę,
- nie wykładaj w karmniku okruszków chleba, które mogą zamoknąć, a następnie zamrznąć lub spleśnieć,
- nie podawaj ptakom produktów solonych,
- kasze podawaj wyłącznie ugotowane (nieugotowane pęcznią w przewodzie pokarmowym).

Gdzie dokarmiać ptaki?

Dokarmiając ptaki, trzeba pamiętać, aby nie zanieczyszczać przestrzeni publicznej. Najlepiej korzystać z umiejscowionych już w parkach karmników, a zawieszki z ziarnami wieszac na gałęziach pobl-

skich drzew i regularnie zabierać stare sznurki. Jeśli chcesz mieć własny karmnik, wybierz dla niego zaciszne miejsce na drzewie lub ścianie, ale jedynie własnego budynku. Do umieszczenia zawieszek dla ptaków można wykorzystać też balkon lub okno. Miło będzie zimową porą spoglądać na sikorkę skubiącą słoninę. Dokarmianie ptaków zimą to ważne i odpowiedzialne zajęcie. Za wodę i posiłek zwierzęta te na pewno odwdzięczą się latem pięknym śpiewem i likwidowaniem owadów, które są ich wielkim przysmakiem. Obserwowanie ptaków przynosi też wielką radość, zarówno najmłodszym, jak i starszym osobom.

oszym

INFO

PAMIĘTAJ:

W okresie zimowym ptaki należy nie tylko dokarmiać, ale też poić. Woda jest dla nich dużym rarytasem, gdyż dostęp do niej jest ograniczony, szczególnie w czasie mrozów.

FOT. ENVATO ELEMENTS
FREEPIK

REKLAMA

VEOLIA ENERGIA ŁÓDŹ PONOWNIE SPONSOREM ŚCIEŻKI EDUKACYJNEJ „PRZETWARZANIE ENERGII” W CENTRUM NAUKI I TECHNIKI EC1

W ramach odnowionego partnerstwa między „EC1 Łódź – Miasto Kultury” w Łodzi a Veolią Energią Łódź, firma przekaże placówce środki pieniężne, ale również materiały archiwalne i dokumentację związaną z „Jedynką” i łódzką

energetyką. Partnerstwo dotyczy także organizacji wspólnych wydarzeń edukacyjnych. To kontynuacja porozumienia zawartego w lipcu 2018 r.

Jest dla nas zaszczytem ale i zobowiązaniem, móc współtworzyć

tę część Centrum Nauki i Techniki, która dotyczy produkcji energii – mówi Anna Kedziora-Szwagrzak, prezes zarządu Veolii Energii Łódź – W ciągu najbliższej dekady proces produkcji energii z węgla w naszym mieście faktycznie

pozostanie do oglądania tylko w historycznych przestrzeniach Jedynki. Transformacja ekologiczna jest naszą wspólną odpowiedzialnością za środowisko zarówno w wymiarze produkcji energii i ciepła, jak i edukacji ekologicznej.

Konkurs!

EC1
ŁÓDŹ

ŁÓDŹ.PL

WYGRAJ BILETY
do Planetarium w EC1 Łódź

WWW.EC1LODZ.PL

PRZEDŚWIĄTECZNY SPACER A.D. 1935

„Pietryna” w dawnym blasku

Piotrkowska od samego początku była najważniejszą ulicą w Łodzi

fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe

Sporo się działo na głównej ulicy Łodzi w ostatnich dekadach, wiele się zmieniło – były gruntowne remonty, rewitalizacja, powstały ogródki, pojawiły się nowe ławki, latarnie, a przy okazji dyskutowano o przyszłości reprezentacyjnego deptaku. Spróbujmy pospacerować w centrum przedwojennej Łodzi i zobaczyć, jak wtedy wyglądała nasza Piotrkowska...

Uczta Lukullusa

Wytworna klientela Łodzi lubiła dogadzać swemu podniebieniu. Już wtedy sklepy delikatesowe o eleganckich wnętrzach i świetnej obsłudze oferowały wyborne kulinaria. Właścicielem aż dwóch takich salonów przy ul. Piotrkowskiej 23 i 69 był Ormianin z pochodzenia A.P. Czkwianianc.

Wina czerwone i białe, m a d e r y

i porto gościły tu na stołach w towarzystwie ryb morskich, owoców morza i homarów. Stwierdzenie „toważ od Czkwianianca” nobilitowało walory towarzyskie przyjęć w rezydencjach fabrykantów. Był to sklep dla prawdziwych koneserów i smakoszy. Nieco dalej, przy ul. Piotrkowskiej 96 i 117, rezydowały równie wykwintne łódzkie delikatesy należące do braci Ignatowiczów. Firma istniała w Łodzi już od 1914 roku i sprzedawała kawę, herbatę w najlepszych gatunkach oraz owoce egzotyczne. Palenie kawy odbywało się na miejscu, a witryny zdobiły trunki z całego świata. Obie filie zatrudniały 30 osób personelu. Sprzedaż delikatesów oraz znakomicie zaopatrzone własne piwnice dla win marki Tokaj czy Xeres spowodowały, że znany skład Józefa Wolskiego przy ul. Piotrkowskiej 3 uzyskał na wystawie w Paryżu złoty medal za sposób przechowywania starych roczników.

Haute couture

A teraz coś ze świata elegancji. Przy ul. Piotrkowskiej 114 mieścił się bodaj najbardziej wykwintny zakład krawiecki należący do ówczesnego dyktatora łódzkiej mody A. Gelassena, który szył z najlepszych materiałów podług paryskiego sznytu. Firma powstała w 1908 roku i zatrudniała krojczych przeszkolonych w salonach francuskich. Tu ubierała się elita finansowa miasta. Po drugiej stronie ulicy, przy ul. Piotrkowskiej 113, miał sklep Henryk Pfeffer. Obiekt wyróżniał się eleganckim wystrojem oraz kryształowymi żyrandolami i miał 2 kondygnacje: na dole – konfekcja, na górze – garderoba, a ponadto dziesiątki półek i szuflad z galanterią i dodatkami, od pończoch do kapeluszy dla pań, od lakierów do kapeluszy dla panów.

Eleganckie palta i futra wabiły klientów, a Pfeffer był wyłącznym przedstawicielem w Łodzi firmy Borsalino oraz sławnych angielskich domów mody. Oprócz tego miał pracownię krawiecką i wysyłał w świat własne modele odzieży. W 1935 r. firma obchodziła swoje 20-lecie. Niedaleko, przy Piotrkowskiej 109, znajdował się skład eleganckich tkanin B. Litwina oferujący gatunkowy jedwab, wełny i aksamity. Sprzedawano tu również wyroby welniane z Bielska oraz z Widzewskiej Manufaktury. Przy ul. Piotrkowskiej 96 działała firma Karol Janowski i Syn również handlująca wysokiej klasy materiałami i to krajowej produkcji, a także pochodzącymi z eksportu z Indii, Brazylii, krajów arabskich. Elegancką bieliznę oferował dom towarowy na rogu

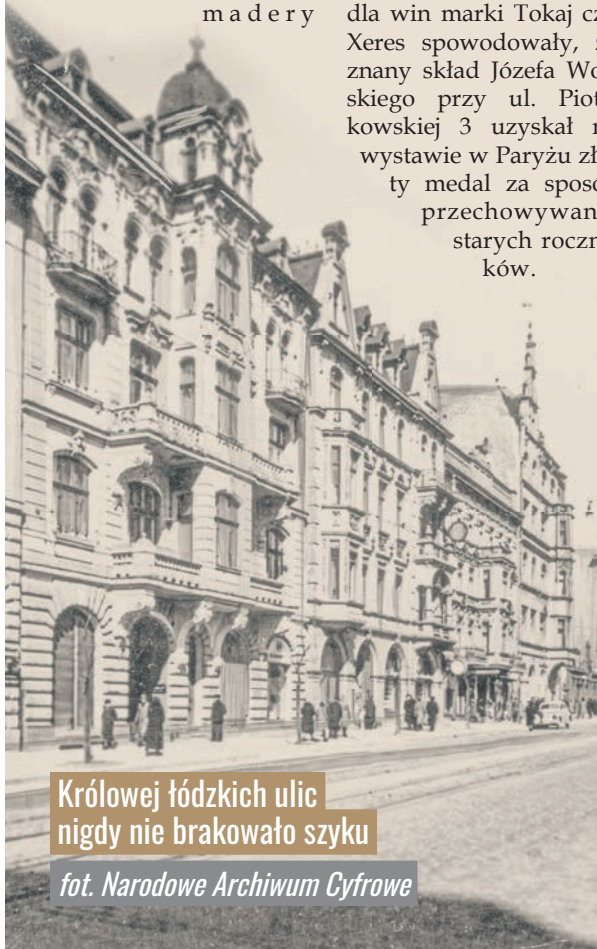
ul. Przejazd i Piotrkowskiej 100 należący do fabrykantów różnych branż i cieszący się powodzeniem z powodu niskich cen, gdyż firmy wstawiały tu swoje towary bez pośredników. Był tu m.in. firmowy salon fabryki Leona Plihala oraz jedyny w Łodzi oddział domu towarowego „Woolworth”. Atrakcją był np. specjalny dział odzież sportowej. Na Piotrkowskiej 87 ulokował się sklep z eleganckim obuwiem czeskiego koncernu BATA.

Dolce vita

Niemal monopol na wyroby cukiernicze w Łodzi miał Józef Piątkowski i do niego właśnie należała najbardziej znana wówczas w mieście cukiernia „Ziemiańska” (róg ul. Piotrkowskiej i Moniuszki, gdzie dawniej była słynna cukiernia Roszkowskiego) oraz kilka innych, m.in. na pł. Wolności czy na rogu ul. Nawrot i Piotrkowskiej. Wymienio-

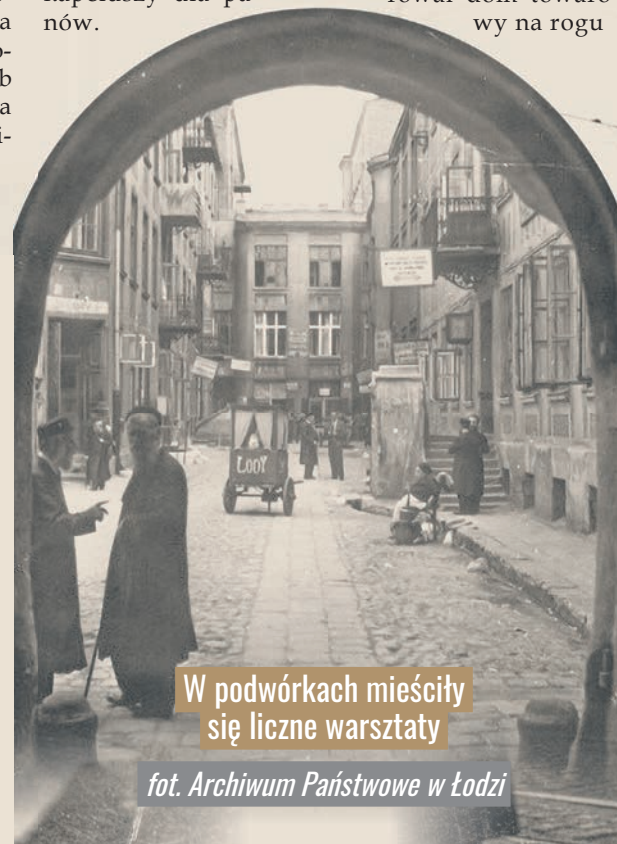
ne lokale odwiedzały elity miasta, a specjalnością były tam m.in. pierniczki i biszkopty. Wystrój „Ziemiańskiej” stanowił perłę w salonach Łodzi. Tuż obok w Grand Hotelu działał od 1875 roku najwytworniejszy w Łodzi sklep jubilerski A. Kantora. Pod tym samym adresem funkcjonował też dom delikatesowy A. Trautweina założony w 1898 r., którego specjalnością były m.in. różne gatunki kaw brazylijskich. To tylko kilka z wielu eleganckich sklepów na „Pietrynie” lat 30. XX wieku, bo były jeszcze dziesiątki innych lokali, składów, cukierni, a także kin, ulokowanych przy głównej ulicy. Trzeba przyznać, że wstępu raczej nie było.

agr



Królowej łódzkich ulic nigdy nie brakowało szyku

fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe



W podwórkach mieścili się liczne warsztaty

fot. Archiwum Państwowe w Łodzi



Gwar i ruch od zawsze towarzyszyły „Pietrynie”

fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe
autor – Aleksander Meyer

BOŻONARODZENIO SPACER PO ŁODZI

Goście w Święta rodzinę i zastanawiacie się, co w Łodzi pokazać bliskim? Po siódmej porcji serniczka dojrzełście do pomysłu wybrania się na spacer? Polecamy Wam trzy miejsca, które idealnie nadają się na spędzenie czasu w plenerze podczas świątecznego weekendu.

Jarmark na Piotrkowskiej

Spacer najważniejszą łódzką ulicą polecamy w drugi dzień Świąt. To właśnie w niedzielę będziemy mieli ostatnią okazję, żeby odwiedzić bożonarodzeniowy jarmark i wesołe miasteczko w pasażu Schillera. Na stoiskach nadal będą czekały upominki i frykasy, a w pasażu karuzele, te dla mniejszych i tych, którzy nie boją się pokręcić na wysokości. W drugi dzień Świąt – jak co dzień – będziemy mogli też bez ograniczeń podziwiać piękną architekturę wielkomiejskich kamienic, fabrykanckich pałaców przy ul. Piotrkowskiej. Nie możemy zapominać

o pasażu Róży pod numerem 3, a także pobliskim podwórku Wojciecha Siudmaka tuż za rogiem, przy Więckowskiego 4.

W niedzielę otwarta będzie też część lokali gastronomicznych, więc jeśli ktoś zmarznie, będzie mógł napić się przy ul. Piotrkowskiej kawy albo coś przekąsić. Spacer Pietryną urozmaici oczywiście świąteczna iluminacja, więc jeśli zależy nam na bajecznych zdjęciach z rodziną i przyjaciółmi, mamy do wyboru choinkę przy trasie WZ, podświetlony napis Kocham Łódź przy placu Wolności i wiele atrakcji przy pasażach oraz przecznicach.

Magiczna Alicja i Księża Młyn

W drugi dzień Świąt możemy wybrać się do Parku Miliona Światel w parku Źródlińska. Będą tam na nas czekały bajeczne iluminacje ze znanej i popularnej powieści „Alicja w Krainie Czarów”. Na 15 hekta-

rach powstała tętniąca kolorami kraina. Spotkamy w niej tajemnicze postaci, ogromne kolorowe owady, chichoczące rośliny, opowiadające bajki zwierzęta czy skrzypiące drzwi. Bilety najlepiej kupić z wczasu przez Internet. W drugi dzień Świąt na spragnionych spaceru będzie także czekała Palmiarnia. Jeśli już w pierwszy dzień Świąt najdzie nas ochota na spacer, możemy odwiedzić park Źródlińska i rozciągający się obok Księża Młyn. Pofabryczna dzielnica wzniesiona przez Karola Schillera o każdej porze roku zachwyca rozmachem, z jakim wzniesiono budynki zakładów włókienniczych oraz kameralnością osiedla zbudowanego dla pracowników fabryki.

Księża Młyn pięknieje dzięki rewalizacji, więc podczas spaceru możemy ocenić efekty remontów przedalnia, famuła, konsumów, a także szkołę, którą ASP zamieniło w Akademickie Centrum Designu.

Park na Zdrowiu, Zoo i Aquapark

W oba świąteczne dni polecamy na spacer największy łódzki park. Zdrowie to nie tylko 150 hektarów terenu do spacerowania, a w nim stawy i największy plac zabaw w mieście. To także ogród zoologiczny i aquapark.

Na całe ferie świąteczne, a więc od Wigilii do 9 stycznia, Ogród Zoologiczny w Łodzi przygotował dla odwiedzających nie lada gratkę. Przez dwa tygodnie bilety będziemy mogli kupić w promocyjnych cenach: 5 zł za ulgowy i 10 zł za normalny.

Jeśli po spacerze ciągle będziemy mieli ochotę na ruch, to możemy odwiedzić jeszcze aquapark Fala, który zaprasza w drugi dzień Świąt. Można nie tylko popluskąć się w basenach, ale także wygrzać się w saunie albo oddać się relaksowi w strefie spa i na basenach solankowych.

DZIEJE SIĘ W ŚRODĘ

Bajkowa Środa

Na godz. 16:00 dzieci zaprasza Biblioteka Miejska w Łodzi filia nr 52 (ul. Ketlinga 21). Zaplanowano tam Bajkową Środę, w ramach której uczestnicy wysłuchają bajki i wezmą udział w rozmowie na jej temat. Spotkanie jest bezpłatne.

„Lovebook”

O godz. 19:15 w Teatrze Powszechnym (Mała Scena, ul. Legionów 21) będzie można zobaczyć „Lovebook” – sztukę Michała Siegoczyńskiego. Bilety w cenie 40 i 50 zł do kupienia w kasie teatru oraz na stronie www.powszechny.pl.

Koncert pamięci Grzegorza Ciechowskiego

Na godz. 18:30, w dniu rocznicy śmierci Grzegorza Ciechowskiego, Teatr Muzyczny (Północna 47/51) zaprasza na kameralny czarno-biały koncert poświęcony pamięci artysty. Na scenie formacja Bończyk/Krzywański/Nowak. Bilety w cenie 40 i 50 zł dostępne w kasie teatru lub online.

DZIEJE SIĘ W CZWARTEK

Portrety

W godz. 8:30-19:00 w Bibliotece Miejskiej w Łodzi filia nr 19 (ul. Żubardzka 3) oglądać można wystawę „Portrety” młodego twórcy Bartłomieja Chojnackiego, który przedstawia postaci znane ze świata kultury, polityki i show-biznesu. Wstęp wolny.

Bądź na Fali

O godz. 8:45 rozpocznie się kolejne spotkanie w Aquaparku Fala (Al. Unii Lubelskiej 4) w ramach „Fali dla Seniora. Drzwi otwarte”. Seniorzy mogą zobaczyć wszystkie zakamarki i zadać nurtujące ich pytania. Na spotkania obowiązują zapisy (najpóźniej na jeden dzień przed terminem spotkania) pod numerem telefonu: 42 683 44 83. Wstęp wolny.

Planszówkowa Retkinia

W godz. 17:00-20:30 w MSK Ośrodku Sztuki (ul. Krzemieniecka 2A) odbędzie się kolejne spotkanie miłośników gier planszowych. Organizatorzy zachęcają do przynoszenia swoich gier. Wstęp wolny.



WY



SKLEPY PRZED ŚWIĘTAMI I W ŚWIĘTA

W handlu czuć gorączkę bożonarodzeniowych zakupów. Jeśli jeszcze nam czegoś brakuje na Święta, mamy czas, żeby to kupić do godz. 13 w Wigilię.

Do czwartku włącznie sklepy będą otwarte w swoich typowych godzinach. W Wigilię również będziemy mogli zrobić zakupy, ale tylko do godz. 13. Wtedy zamkną się galerie handlowe, supermarkety i dyskonty.

Wyjątkiem są sieci Dino i Żabka, których sklepy będą otwarte godzinę dłużej. Możliwe, że niektóre punkty „Żabki” będą otwarte jeszcze dłużej, ale w każdym przypadku będzie to decyzja poszczególnych właścicieli.

W oba dni świąteczne handel ma wolne, a otwarte mogą być jedynie stacje benzynowe i punkty, w których do pracy zdecyduje się przyjść właściciel sklepu.

Ograniczenia te nie obowiązują w gastronomii. Kawiarnie, restauracje i puby mogą być otwarte, przy czym obłożenie w nich może wynieść 30 proc. Do limitów tych nie wlicza się osób, które mają paszporty covidowe. Większość punktów gastronomicznych decyduje się jednak zamykać na Święta i wznowia działalność sporadycznie w pierwszy, a częściej w drugi dzień Świąt.

APTEKI CAŁODOBOWE

UL. LIMANOWSKIEGO 80
TEL. 42 653 92 03
UL. LUTOMIERSKA 17
TEL. 42 207 39 39
UL. NARUTOWICZA
TEL. 42 630 50 88
UL. POMORSKA 62/64
TEL. 42 654 90 99
UL. NICIARNIANA 15
TEL. 736 697 604
UL. RETKIŃSKA 79 C
TEL. 42 686 72 14
UL. RZGOWSKA 51
TEL. 42 646 40 95
UL. RYDZOWA 22
TEL. 736 697 912
UL. STRAŻACKA 7
TEL. 42 207 81 06
UL. TATRZAŃSKA 42/44
TEL. 42 643 23 78
UL. ŻEROMSKIEGO 39
TEL. 42 633 48 29
UL. BRATYSŁAWSKA 2A
TEL. 42 688 48 48
UL. KURCZAKI 50
TEL. 42 207 77 11

NIE WYRZUCAJ

PODZIEL SIĘ JEDZENIEM, KTÓRE ZOSTAŁO CI PO ŚWIĘTACH

Co sekundę, przez cały rok, wszystkie polskie domy wyrzucają 92 kilogramy jedzenia! Najwięcej żywności marnujemy właśnie w okresie świątecznym, ale jest łatwy sposób, żeby dobrze wykorzystać to, co nam zostało na bożonarodzeniowym stole.

Zachęcamy Was do tego, byście nie wyrzucali świątecznego jedzenia do śmietnika. Kiedy ty l k o k t o s z o -

rientuje się, że przygotował lub też zakupił zbyt dużo bożonarodzeniowych, kulinarnych pyszności, może podzielić się nimi z potrzebującymi za pomocą funkcjonujących na terenie całego miasta lodówek społecznych.

Lodówki społeczne prowadzi Stowarzyszenie „Chleba Naszego” oraz Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. Każda z nich jest dostępna dla wszystkich przez całą dobę i siedem dni w tygodniu:
ul. Armii Krajowej 50 (przy sklepie SAM-SCAN)
ul. Kilińskiego 228 (przy kościele)
ul. Klaretyńska 11 (na parkingu kościoła)
ul. Kopernika 13 (przy

Kuchni Społecznej Caritas Archidiecezji Łódzkiej)
ul. Kosynierów Gdyńskich 61a (przy Konwencie Bonifratrów; dojscie od ul. Przedświt)
ul. 11 Listopada 36 (przy sklepie SAM-SCAN)
ul. Nawrot 104 (przy kościele)
pl. Niepodległości (targowisko Górniak – przy wejściu do Nowej Hali)
ul. Pasterska 12/14 (przy kościele)
ul. Pomorska 149/153 (Wydział Fizyki i Informatyki Stosowanej UŁ)
ul. Romantyczna 1 (przy kościele)
ul. Rysownicza 11 (przy kościele)
ul. Kilińskiego 102/102a (siedziba MOPS)

INFO

JAKIE PRODUKTY MOŻNA PRZYNOSIĆ DO LODÓWEK SPOŁECZNYCH I JADŁODZIELNI:

- produkty, które sam mógłbyś i chciałbyś zjeść
- produkty zapakowane lub w pojemnikach
- wyroby własne (np. zupa, sałatka, ciasto) – szczególnie zapakowane, z dokładnym opisem tego, co jest w środku i datą przygotowania potrawy
- produkty, które przekroczyły datę minimalnej trwałości („najlepiej spożyć przed”), ale nie przekroczyły terminu przydatności do spożycia („należy spożyć do”)

INFO

JAKICH PRODUKTÓW NIE NALEŻY PRZYNOSIĆ DO LODÓWEK SPOŁECZNYCH I JADŁODZIELNI:

- produktów, które mają jakiegokolwiek oznaki popsucia
- żadnego rodzaju surowego mięsa
- jakiegokolwiek potraw zawierających w składzie surowe jaja
- produktów napoczętych
- produktów, które przekroczyły termin przydatności do spożycia („należy spożyć do”) – nie mylić z datą minimalnej trwałości („najlepiej spożyć przed”)
- alkoholu

POMYSŁOWI ŁODZIANIE

20 grudnia zakończyła się realizacja projektów zgłoszonych przez łodzian w ramach IV edycji Mikrograntów. W całym mieście realizowano 37 inicjatyw o wartości do 5 tys. zł. Co zaproponowali w tym roku mieszkańcy Łodzi?

Nadrzędną ideą Mikrograntów jest działanie na rzecz lokalnej społeczności lub grupy o podobnych zainteresowaniach.

– Mikrogranty pokazują, jacy jesteśmy pięknie różnorodni, jak inne mamy czasem potrzeby i upodobania, ale przede wszystkim pozwalają nam wszystkim, łodzianom, łączyć się w małe społeczności poprzez zainteresowania lub lokalnie, na jednym obszarze – mówi Katarzyna Dyzio z Biura Aktywności Miejskiej UMŁ.

Poznajmy się nawzajem

Przykładów takich właśnie projektów w tegorocznej edycji było bardzo wiele. Mieszkańcy Górnej mieli okazję poznać się nawzajem podczas Festiwalu Spadającego Liścia. Fundacja ARTelnatywa zorganizowała warsztaty pisania tekstów „Listy na liściach” oraz akcję „Wieczny liść”. Na ususzonych liściach zebranych z parku pojawiły się wiersze, inne zatopiane były w żywicy, na koniec powstała z nich instalacja artystyczna w parku. Dla najmłodszych poprowadzono zajęcia animacyjne z dynioplastyki, a miąższ z dyni został wykorzystany

KONIEC IV EDYCJI Mikrograntów w Łodzi



Mikrogranty pomagają zrealizować wydarzenia integrujące lokalne społeczności

podczas warsztatów kulinarnych na temat „Dzika kuchnia roślinna: liście, korzenie, łodygi”. – Ten projekt to świetny przykład wspólnego działania razem, bardzo mnie cieszy, kiedy mieszkańcy angażują się w takie lokalne, sąsiedzkie inicjatywy – mówi Agata Burlińska, zastępca dyrektora Biura Aktywności Miejskiej. Z kolei dzieci z trzech osiedli: Złotna, Zdrowia-Mani oraz im. Montwiłła-Mireckiego poznawały historię swoich okolic. W ramach projektu „Miejsce, gdzie mieszkam” dzieci zwięzdały charakterystyczne



murków, barierek i trzepaków). Z kolei projekt „Kobiety na pływalni”, przeznaczony tylko dla pań, pomagał oswajać się kobietom z pływaniami i nabrać odwagi w pokonywaniu kolejnych metrów basenu. Na Retkini i na Widzewie dorośli mogli skorzystać z zajęć touch rugby. Ten niekontaktowy sport (inny niż tradycyjne rugby) jest bardzo demokratyczną dyscypliną, którą może uprawiać każdy, niezależnie od kondycji fizycznej czy też wieku.

Projekt „Tańczę. Żyję pełnią życia” przeznaczony był z kolei dla dzieci i młodzieży poruszających się na wózkach. Zajęcia z tańca odbywały się raz w tygodniu, a prowadził je Mateusz Szałański – jedyny w Polsce instruktor tańca na wózkach.

Artystycznie i sportowo

Przy ulicy Więckowskiego 76 nieformalna grupa zaproponowała zrealizowanie mozaiki w prześwicie kamienicy. „Ornament czy zbrodnia” to projekt, w którym pomysłodawcy wykorzystali słuczoną i niepotrzebną ceramikę oraz szkło do wyklejenia ornamentu, inspirowanego dziełami polskiej kultury materialnej. Wiele pomysłów w tegorocznej edycji Mikrograntów związanych było z aktywnościami sportowymi. I tak Fundacja Płynny Razem zaproponowała naukę nordic walking, czyli chodzenia z kijami. Stowarzyszenie Rada Rodziców przy Centrum Zajęć Pozaszkolnych nr 1 przygotowało zajęcia z parkouru (czyli pokonywania w jak najkrótszym czasie ulicznych przeszkód w miejskiej przestrzeni: schodów,

– Wspaniałe jest to, że dzięki takim projektom łodzianie mogli poznać bardzo różne formy aktywności i spędzania czasu. Być może ktoś z uczestników, zainspirowany zajęciami, będzie je kontynuował samodzielnie. – mówi Katarzyna Dyzio. Miasto przeznaczyło na program Mikrograntów 200 tys. zł. **ruť**



Festiwal Spadającego Liścia, zajęcia z nordic walking, wycieczki po okolicy - mikrogranty wspierają bardzo różne aktywności

MAGICZNE Święta

w Parku Milion Świąteł!

Ponad 35 000 widzów Parku Miliona Świąteł, a licznik wciąż bije! Tylu łodzian i turystów z całej Polski odwiedziło wystawę „Alicja w Parku Miliona Świąteł” w Parku Źródlińska 1. Bajkowy świat Alicji wciąż zaprasza wszystkich spragnionych ucieczki od rzeczywistości do magicznego parku w centrum Łodzi.

Jak zima w Łodzi, to najlepiej w magicznym Parku Miliona Świąteł, gdzie na każdego zwiedzającego czekają oszałamiające iluminacje świetlne, labirynty i czarodziejski świat Alicji. Jedyny w województwie łódzkim Park Świąteł to doskonała forma przedświątecznego spędzenia czasu z całą rodziną w towarzystwie Kapelusznika, Alicji czy Królowej. Unikalny spektakl świetlny zachwyci zarówno dzieci, jak i dorosłych oraz może być wspaniałą możliwością ucieczki przed gorączką przedświątecznych zakupów. Świetlista karuzela dostarczy najmłodszym wiele emocji, a w zielonym labiryncie czy najdłuższym korytarzu świetlnym poczujecie się jak w bajce. Kalejdoskop świateł i hipnotyzujące instalacje, umiejscowione w Parku Źródlińska 1, dostarczą niebywałych wrażeń. Wystawa Park Miliona Świąteł otwarta jest dla spacerowiczów do 28 lutego, a w grudniu każdego dnia z wyłączeniem 24, 25 i 31 grudnia (ostatnie wejście do 21:00).

Bilety dostępne na:
www.parkmilionaswiatel.pl
w cenie od 29 do 35 zł
(wejście darmowe
przysługuje dzieciom
do lat 3)

SUDOKU ŁATWE

3				5			6
	1					4	
4		9			5		3
9		3	6		4	1	7
			8	9			
1		6	5		3	2	8
7		1			6		5
	6					2	
5				8			1

SUDOKU ŚREDNIE

9				8			
		5				4	6
	2	6	9				
6				7		9	5
1		4				6	3
	7	3		4			1
					2	7	4
	6	8				1	
				6			2

Stronę przygotowała redakcja najpopularniejszej w Polsce serii Krzyżówek z Koroną



REKLAMA

KUCHNIA GROTA
Bez konserwantów!
Dania gotowe.
Jak domowe!

**Tradycyjne
Polskie Święta
z Grotem**

Zdrowych, pogodnych i pełnych radości Świąt Bożego Narodzenia oraz szczęśliwego 2022 roku
życzą Współwłaściciele i Pracownicy ZPM GROTA

PIEROGI JARSKIE
Wesołych Świąt
BEZ KONSERWANTÓW

Wysmienicie na Wigilijny stół

- Pierogi jarskie z kapustą i grzybami
- Uszka wigilijne
- Kapusta z grochem
- Kapusta z pieczarkami
- Makielki
- Łazanki
- Krowki z kapustą i grzybami
- Ryba po grecku

Szeroki wybór śledzi:

- w oleju z cebulką,
- w śmietanie z brzoskwinia,
- marynowany z żurawiną,
- po skandynawsku z porcem i imbirem marynowanym,
- marynowany z suszonymi pomidorami,
- w sosie musztardowym z kawiozem,
- marynowany z selerem i orzechami

- Barszcz czerwony
- Krowki hetmańskie z żółtym serem i pieczarkami
- Pierogi z kaszą i grzybami
- Surówki

Adresy sklepów na
www.zpmgrot.pl/sklepy

MISTRZ KRAJOWY Firmy AGROLIGA 2020

Platynowa Statuetka Firma Fair Play

PRZEDSIĘBIORSTWO FAIR PLAY

DRÓŹDŹ: TEMAT PIRULO

JEST ZAMKNIĘTY

Rewolucja w Widzewie przyniosła znakomite skutki. Zespół zajmuje drugą pozycję w Fortuna 1 Lidze, planuje kolejne transfery i wielkie inwestycje infrastrukturalne. Jednak nie jest robione z pośpiechem, plan jest skrojony na obecne możliwości klubu.

Piotr Baleja:
Czy tak dobry wynik na zakończenie rundy jesiennej jest dla was zaskoczeniem?

Mateusz Drózdź:
Od początku chcieliśmy walczyć o Ekstraklasę, jednak tak dobry wynik jest dla nas pewnym zaskoczeniem. Gdyby ktoś przed sezonem powiedział mi, że będziemy na drugim miejscu po pierwszej rundzie, to byłbym mocno zdziwiony. Z drugiej strony patrząc na pracę całej drużyny w trakcie sezonu, można było spodziewać się, że będziemy silni.

Lista zawodników do sprzedania jest dość długa, czy oni nie mają już czego szukać w klubie, czy jeżeli zostaną, będą brani pod uwagę przy ustalaniu składu?

Jeżeli chodzi o tych graczy, obecnie mają podpisane kontrakty z Widzewem, ale nie przewidujemy ich powrotu do pierwszej drużyny.

Czyli w Widzewie powstanie „Klub Kokosa”?

Żadnego „Klubu Kokosa” nie będzie (śmiech). Po prostu ci zawodnicy nie będą brani pod uwagę przy tworzeniu trzonu drużyny.

Pirulo to piłkarsko najgorętsze nazwisko w Łodzi. Ile jest prawdy w tym, że interesujecie się nim i czy możemy spodziewać się konkretnej oferty?

Każdy klub, zarówno w I lidze jak i Ekstraklasie, chciałby mieć takiego zawodnika, jak Pirulo. Jednak otwarcie mogą powiedzieć, że klauzula odstępnego w jego kontrakcie jest zbyt wysoka. Zatem temat tego zawodnika jest zamknięty.



Mateusz Drózdź (34 l.) znacznie odmienił oblicze Widzewa

Czyli były już poważne rozmowy z ŁKS na temat zakupu?

Tak bym tego nie nazwał. Bardziej sondowaliśmy, czy taki transfer jest realny.

Jeżeli nie Hiszpan zza miedzy, to kto i kiedy?

Chcielibyśmy mieć zamkniętą kadrę już na pierwszym treningu, ale zdajemy sobie sprawę z tego, że będzie to bardzo trudne zadanie. Planem minimum jest to, żeby wszyscy nowi zawodnicy byli już na obozie w Turcji.

Media donoszą, że chcecie odzyskać pieniądze, które zapłaciliście w ramach kary za błędy poprzedniego zarządu, żeby uniknąć zakazu transferowego. Wchodzicie na drogę sądową z federacją?

Jako prawnik przyglądałem się ostatnio tej sprawie, czekam również na wynik konsultacji z osobą, która jest jedną z najlepiej zorientowanych w kraju jeśli chodzi o postępowania przed FIFA. Oczywiście, że chcemy odzyskać te pieniądze, jednak patrzemy na to racjonalnie i jeżeli nie zobaczymy szans na zaskarżenie i możliwość korzystnego dla nas rozstrzygnięcia, to nie będziemy tego ruszać. Koszty postępowania są bowiem zbyt duże i szkoda byłoby tracić kolejne środki.

Ostatnio dużo się mówi o budowie nowego ośrodka treningowego dla Widzewa. Czy pojawiły się już jakieś konkrety w tej sprawie?

Formalnych konkretów jeszcze nie ma. Spotkałem się natomiast z zarządcami czy też właścicielami trzech potencjalnych lokalizacji i wypadło to

pozytywnie. Jednak pamiętajmy, że koszt budowy takiego ośrodka, który zostanie na lata, to 100-120 mln zł. Do tego dochodzą spore koszty utrzymania, więc będzie nas na to stać jedynie w przypadku awansu do Ekstraklasy.

Czyli do czasu awansu pomysł zostaje odłożony na półkę?

Znaleźliśmy się już pod ścianą i niezależnie od awansu nowe boiska będą potrzebne i to już od stycznia. Jeżeli chodzi o sam ośrodek, to jest kilka dróg. Możemy zmienić zakres projektu lub lokalizację, żeby obniżyć koszty.

Ekstraklasa albo śmierć?

Nie. Chcielibyśmy oczywiście awansować, ale nie za wszelką cenę. Priorytetem jest dalsza profesjonalizacja klubu. Przeskoczenie ligę wyżej tak, ale nie pod hasłem „Ekstraklasa, albo śmierć”.



FOT. MARCIN BRUJA

FOT. RADOŚLAW JÓŹWIĄK

FOT. ŁODZ.PL, ENVATO ELEMENTS, AP

ŁÓDZKA POGODYNKA

ŚRODA

-2°C

Imieniny obchodzą:
Franciszka, Beata,
Zenon, Honorata,
Bożena, Gryzelda

22.12



CZWARTEK

-1°C

Imieniny obchodzą:
Anatol, Sławomira,
Victoria, Wiktorja,
Dagna, Sławomir

23.12

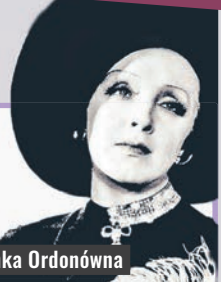


MIASTO RODZINNE

Pan Julian pisał także znakomite teksty piosenek lub też jego wiersze nadawały się do wyśpiewania, jako choćby sławny szlagier Hanka Ordonówny:

Miłość ci wszystko wybaczy,
Smutek zamieni ci w śmiech.
Miłość tak pięknie tłumaczy
Zdradę i kłamstwo i grzech.

Śpiewająco...



Hanka Ordonówna

albo „Pomarańcze i mandarynki” w wykonaniu Marka Grechuty

Pani pachnie jak tuberozy.
To nastroja i to podnieca
A ja lubię tuman narkozy,
A najbardziej – gdy jest kobieca
Mówię ładnie? I melodyjnie?
Zdania perlę jak z pereł kulię?
Pani patrzy – melancholijnie...
Skąd ma pani tę melancholię?

**Ławeczka
Tuwima**



ŁÓDZIANIZMY

CYMBERGAJ

Nie wiem, czy jeszcze dziś dzieciaki grają w cymbergaja, ale w okresie przygotowywania świątecznych prezentów, dziś głównie elektronicznych gadżetów, warto przypomnieć tę zabawę sprzed lat.

Zwykle grali w cymbergaja chłopcy na szkolnych ławkach, gdzie na brzegach rantów nacinano lub zaznaczano dwoma kreskami bramki. Reszta blatu stanowiła boisko, z orientacyjnym sytuowaniem środka i pola karnego, na którym w roli zawodników pojawiały się monety, a jedna z nich, nieco mniejsza, była „piłką”. Przy pomocy umiejętnych operacji grzebieniem lub linijką przesuwano się krzyżowo monetki po stole, a finalnie należało trafić do oznaczonej bramki.

Nazwa cymbergaj wywodzi się z języka jidysz i ma co najmniej wiekowa tradycję, ale popularna była jeszcze w latach 60., a nawet 80. ub. stulecia. W Łodzi miała spore wzięcie wśród uczniów młodszych, a nawet licealistów. Ma ona bardzo wiele różnych odmian oraz sposobów punktacji. Ważne, że byli w tej grze prawdziwi szkolni mistrzowie, którzy podczas przerw, czy po lekcjach prezentowali swoje umiejętności przy pomocy grzebienia i kilku drobnych, które trzeba było umiejętnie uderzać, stosując również hokejowe odbicia o bandę, czyli listewki na brzegu ławki... agr

PIERWSZA SZKOŁA I SZPITAL

**ŁÓDZKIE
GAWĘDY**

Z parafia łódzką łączyły się ściśle dwie instytucje – szkółka oraz tzw. szpital. Szkoła funkcjonowała już w XVI w. Z archiwów wynika, że była czynna również w XVII i XVIII w. Z pewnością jej poziom nie był wysoki, gdyż miejscowi nauczyciele, tzw. bakałarze, przeważnie nie posiadali dużych kwalifikacji. O jednym z nich wiemy, że był dość krewkiego usposobienia, a zachowana w księgach sądowych wzmianka wskazuje na jego awanturnicze skłonności.

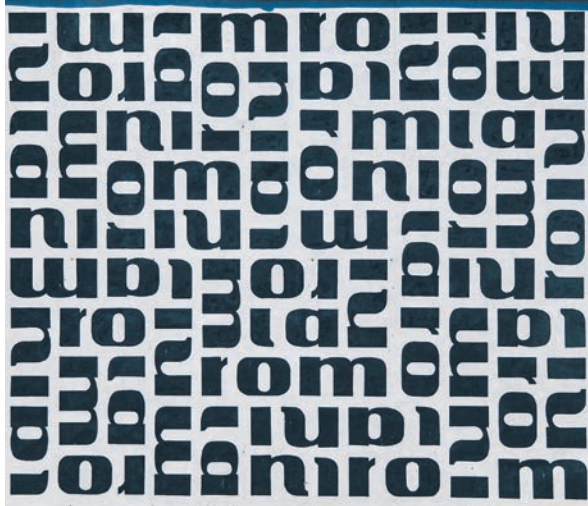
W 1534 r. obiegła miasteczko sensacyjna wieść, że miejscowy bakałarz w stanie pijanym napadł na mieszczanina łódzkiego Sebastiana Zasadkę z nożem w ręku. Władze miasteczka postanowiły surowo ukarać bakałarza. Nie znaleziono go jednak w Łodzi, bo znikł jak kamfora. Do odpowiedzialności pociągnięto wtedy dwóch jego braci, motywując, iż za te czyny odpowiadają także jego najbliżsi.

Szkoła spełniała jednak swoją rolę i znaczna część mieszczan łódzkich wniosła z niej podstawową znajomość pisania i czytania. Z akt miejskich wy-

raźnie wynika, że w XVI i XVII wieku dość duży odsetek mieszkańców Łodzi podpisywał się własnoręcznie. W XVIII wieku coraz więcej mieszczan znów kreśliło swój podpis znakiem krzyża lub tzw. ręką trzymaną.

Co prawda szpital istniał w Łodzi już od XVI wieku i powinien być utrzymywany przez parafię, jednak proboszczowie łódzcy niezbyt dbali o ów przytułek dla chorych, dość skąpo wyposażony i niekiedy przez długie lata nieczynny. W 1672 roku szpital spalił się i trudno się zorientować, czy faktycznie spełniał swe zadanie. agr

GALERIA ŁÓDZKICH MURALI



Mural na budynku przy ul. Rewolucji 1905 r. 10 autorstwa Grzegorza Gregora Gonsiora nawiązuje do pracy Samuela Szczekacza – malarza i grafika związanego z Łodzią

ŁÓDZKI PLAYBOY

22 grudnia 1936 roku urodził się w Łodzi Wojciech Frykowski – polski producent filmowy i barwna postać w świecie łódzkiej bohemy. Był synem zamożnego przedsiębiorcy Jana Frykowskiego. Miał dwóch braci: Jerzego Kajetana i Macieja.

Ukończył Technikum Włókiennicze w Łodzi, a następnie Wydział Włókienniczy na Politechnice Łódzkiej. W listopadzie 1958 r. poślubił łódzką modelkę Ewę Marię Morelle, która w 1959 r. urodziła ich syna Bartłomieja (operator filmowy, który zginął od ran zadanych nożem w posiadłości Karoliny Wajdy).



Wojciech Frykowski w 1961 r.

W latach 1963-1964 Wojciech Frykowski był mężem Agnieszki Osieckiej, którą poślubił w Zakopanem. Był przyjacielem reżysera filmowego Romana Polańskiego, a w 1961 roku wyprodukował jeden z pierwszych jego filmów – 10 minutową etiudę „Ssaki”. W latach 60. wyjechał do USA z nadzieją na zrobienie kariery. Spotykał się tam z Abigail Folger, bliską

KARTKA Z KALENDARZA

przyjaciółką Sharon Tate, aktorki i żony Polańskiego. Frykowski i Folger postanowili zostać z Sharon, która była w ósmym miesiącu ciąży, podczas gdy Roman przebywał w Europie, pracując nad nowym filmem. Frykowski został zamordowany 9 sierpnia 1969 r. wraz z narzeczoną i przyjaciółmi: Sharon Tate, Jayem Sebringem i Stevenem Parentem przez członków sekty Charlesa Mansona w posiadłości Roman Polańskiego w Beverly Hills. Ciało Frykowskiego poddano kremacji w Los Angeles, a prochy pogrzebano na Starym Cmentarzu w Łodzi. Jego wnuczką jest Agnieszka Frykowska, znana w Polsce jako „Frytka” m.in. z udziału w popularnym reality show „Big Brother”. agr

Przewodnik po filmowej Łodzi

Narodowe Centrum Kultury Filmowej wraz ze stowarzyszeniem Centrum Inicjatywa na Rzecz Rozwoju Regio zapraszają 28.12.2021 o godzinie 17.00 do EC1 Łódź na spotkanie autorskie poświęcone książce „Przewodnik po filmowej Łodzi” autorstwa dwóch łódzkich przewodników Macieja Kronenberga i Krzysztofa Olkusa.

Pierwsze wydanie książki powstało ponad dziesięć lat temu i wręcz domagało się wznowienia. To właśnie w ostatnich latach Łódź święci szczególne triumfy na polu produkcji filmowej – wystarczy wspomnieć nagrodzoną Oscarem „Idę” (2015) czy „Zimną wojnę” (2018) Pawła Pawlikowskiego, obydwie kręcone w Łodzi.

Nowe wydanie „Przewodnika po filmowej Łodzi” uwzględnia najnowsze filmy, nie pomijając starszych pozycji. To ponad 250 tytułów filmowych, 9 tras spacerów, a także 2 trasy poświęcone łódzkim pałacom, które niejednokrotnie w historii Ło-

dzi stawały się planami filmowym. „Przewodnik po filmowej Łodzi” to pełna wiedzy propozycja nie tylko dla miłośników Łodzi, ale dla wszystkich fanów kina! Narodowe Centrum Kultury Filmowej, Film Łódź Commission, EC1 Łódź i Łódź Miasto Filmu Unesco jest partnerem wydania. Wstęp na spotkanie wolny.

Debaty filmowe

W ramach projektu Łódź Miasto Filmu Unesco 22 listopada w EC1 Łódź odbyła się debata z udziałem przedstawicieli polskich Miast



Kreatywnych UNESCO: Krakowa – Miasta Literatury, Katowice – Miasta Muzyki, Wrocławia – Miasta Literatury, Łodzi – Miasta Literatury, Gdyni – od niedawna także Miasta Filmu oraz Bydgoszczy, dopiero aspirującej do tytułu

Miasta Kreatywnego. Program Sieci Miast Kreatywnych UNESCO został utworzony, aby wspierać współpracę miast, które uznają kreatywność i rozwój przemysłów kulturalnych jako strategiczny czynnik zrównoważonego rozwoju. Miasta Kreatywne zobo-

wiązują się do rozwijania partnerstwa, promowania kreatywności, dzielenia się najlepszymi praktykami i wzmacniania uczestnictwa mieszkańców w życiu kulturalnym.

Przedstawiciele Miast Kreatywnych dyskutowali o roli miast w kształtowaniu teraźniejszości i przyszłości, a także o wyzwaniach, jakie stawia przed życiem kulturalnym współczesność. Ważnym aspektem dyskusji była trwająca pandemia, która z dnia na dzień wywróciła do góry

nogami życie ludzi, ale także zmusiła sektor kultury do przemodelowania sposobów swoich działań. Rozmawiano o wpływie ograniczenia mobilności na kulturę i partycypacji, zwrócono uwagę na bogactwo oferty kulturalnej online. Rozmówcy podkreślali, że we współczesnym świecie kluczem w tworzeniu oferty kulturalnej jest postawienie na lokalność i różnorodność. Podjęto temat współpracy i konieczność dialogu pomiędzy samorządami miejskimi, instytucjami kultury i organizacjami pozarządowymi. Dyskutowano na temat roli przedstawicieli Miast Kreatywnych w tym procesie jako pośredników w procesie komunikacji. Zachęcamy do obejrzenia debaty na kanale Narodowego Centrum Kultury Filmowej na Youtube.



<p>2⁹⁹ 1 szt</p> <p>Kabanosy wieprzowe, drobiowe, wieprz. - drobiowe, jalapenso, stołka papryka, zielona cebulka 95g, cena za 1kg. - 31,47 zł Animex</p>	<p>4⁹⁹ 1 szt cena z kartą 6⁴⁹ 1 szt cena bez karty</p> <p>Łosoś wędzony 50g, cena za 1kg. - 99,80 zł Suempol</p> <p>1,50 zł taniej</p>	<p>4⁹⁹ 1 szt cena z kartą 6⁹⁹ 1 szt cena bez karty</p> <p>Masa makowa 850g, cena za 1kg. - 5,07 zł Bakalland</p> <p>2 zł taniej</p>	<p>36⁹⁹ 1 szt cena z kartą 46⁹⁹ 1 szt cena bez karty</p> <p>Lalka Barbie Malibu, Fashionistas Mattel</p> <p>10 zł taniej</p>
<p>17⁹⁹ 1 kg cena z kartą 22⁹⁹ 1 kg cena bez karty</p> <p>Szynka bankietowa Animex</p>	<p>1,80 zł taniej</p> <p>przy zakupie 2 op. 5⁹⁹ 1 op cena z kartą 7⁷⁹ 1 op. cena bez karty</p> <p>Jaja XL 10 szt. Polskie Fermy</p>	<p>2 zł taniej</p> <p>9⁹⁹ 1 szt cena z kartą 11⁷⁹ 1 szt cena bez karty</p> <p>Herbata Eternal 100t, 200g, cena za 1kg. - 49,95 zł</p>	

oferta obowiązuje do 24.12.2021

Hipermarket Łódź ul. Inflancka 45
ŁÓDZKA FIRMA,
KTÓRA W ŁODZI PŁACI PODATKI.

WESOŁYCH ŚWIĄT ŻYCZY **E.Leclerc**

22.12. Środa 7:00-22:00
23.12. Czwartek 7:00-22:00
24.12. Piątek Wigilia 7:00-13:00